

the modernism of the two authors who are strongly, though differently, associated with Romanticism itself exhibits links with Romantic sensibilities.

Keywords: epic, modernism, comparative studies, Romanticism, Wallenrod inspirations, Walter Scott inspirations

BARBARA KLONOWSKA – dr hab., prof. KUL, pracownik Instytutu Literaturoznawstwa w Katedrze Literatury i Kultury Angielskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Specjalizuje się we współczesnej prozie brytyjskiej; e-mail: barbara.klonowska@kul.pl

Dariusz P n i e w s k i – ETRUSKOWIE NORWIDA

ORCID: 0000-0001-9828-5013

DOI: <https://doi.org/10.18290/sn2442.16>

METODA NA ETRUSKÓW

Charakterystykę książki Renaty Gadamskiej-Serafin zacząć można od informacji o jej imponującej obszerności – liczy aż 462 strony. Format publikacji podpowiada, że czytelnik ma do czynienia z wydawnictwem albumowym. Tę zapowiedź potwierdza duża liczba ilustracji (143). Zaletą jest nie tyle ich wielość, ile unikalność i wartość informacyjna. I wreszcie rzecz dla monografii najistotniejsza – treść. Problematyka książki została jasno określona: jest ona poświęcona istotnemu wątkowi w twórczości literackiej i plastycznej Cypriana Norwida – aluzjom do kultury etruskiej. Do wyjaśniania konceptów poety autorka zastosowała metodę, która przypomina koncepcje dwóch teoretyków historiografii – Haydena White’a i Franka Ankersmita¹². Uważali oni, że narracja o historii jest interpretacją, przy czym w opowieści o przeszłości konieczne jest wypełnianie faktograficznych luk hipotezami. Takie uzupełnienia uzasadnia spójność opowieści o przeszłości: prawdopodobieństwo wydarzeń i retoryczna skuteczność narracji. Według obu badaczy skuteczniej kreuje wyobrażenie przeszłości literatura, niż sucha faktografia.

¹² H. WHITE, *Metahistory. The Historical Imagination In Nineteenth-Century Europe*, The John Hopkins University Press, Baltimore-London 1975, H. WHITE, *Poetyka pisarstwa historycznego*, tłum. E. Domańska i in., Universitas, Kraków 2010, F.R. ANKERSMIT, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, tłum. E. Domańska i in., Kraków 2005.

Renata Gadamska-Serafin, choć nie przywołała nigdzie White'a czy Ankersmita, to jednak wskazała na analogiczną metodę. Ciekawe, że nie zrobiła tego w odniesieniu do własnego sposobu pracy, lecz tak opisała motywację stojącą za etruską fascynacją Norwida. Według Gadamskiej-Serafin, poeta widział w przyrastających odkryciach archeologii materiał do snucia, w oparciu o pozyskaną wiedzę, refleksji na temat przeszłości. Badaczka przywołała przy tym opinie Edwarda Kasperskiego, które współbrzmiały z nakreślonymi wyżej historiograficznymi koncepcjami. Kasperski pisał bowiem, że

[...] Norwid postulował wzbogacenie praktykowanej w epoce archeologii pozytywnej polegającej na ewidencjonowaniu, opisie oraz interpretacji istniejących, dobrze udokumentowanych źródeł i pomników **archeologią negatywną** [wyróżnione w tekście oryginalnym]. Stosowanie do zaprezentowanej w „Milczeniu” teorii przemilczeń, zadaniem proponowanej archeologii negatywnej było uzupełnianie odpowiednimi koniekturami wszelkiego rodzaju „uszczerbków” (uszkodzeń), przekształceń lub zgoła braków w archeologicznej dokumentacji przeszłości. [...] Pozytywnej metodzie indukcyjnej [...] przeciwstawił archeologiczną dedukcję, angażującą domysł i wyobraźnię archeologia¹³.

Sądzę, że Gadamska-Serafin, odtwarzając Norwidowskie wyobrażenie etruskiej kultury, postąpiła podobnie, choć zgodnie z naukowymi rygorami, nie według artystycznej inwencji. Zrekonstruowała pokaźny fragment europejskiej, pre- i romantycznej wiedzy o Etruskach. W oparciu o poczytne teksty kształtujące wyobrażenie o kulturze Etrusków opisała ówczesny stan jej badań, scharakteryzowała mityzację i zanalizowała aktualizacje. Odtworzyła też dużą część polskiego, oświeceniowego i romantycznego wariantu tego konstruktów. Obszernie i drobiazgowo rozrysowując takie tło we wstępnych fragmentach książki, solidnie przygotowała czytelnika do analiz etruskich kontekstów w pracach literackich i plastycznych Norwida. Kolejne wątki tematyczne omówiła zgodnie z taką samą, komparatystyczną metodą: przedstawiła europejski kontekst, lekturowe lub plastyczne źródło, którego podobieństwo pozwala uznać je za bezpośrednią inspirację dla Norwidowskiej realizacji lub za zapożyczenie. Autorka monografii korzystała z dzieł z epoki także, by wyjaśnić semantyczne zawilości poetyckiego i estetycznego myślenia naszego „sztukmistrza”.

¹³ E. KASPERSKI, *Norwid i archeologia. Próba syntezy*, w: „*Pod latyńskich żagli cieniem...*” *Italia Norwida*, red. E. Chlebowska, P. Chlebowski, Ł. Niewczas, Lublin 2019, s. 133-134, cyt. za: R. GADAMSKA-SERAFIN, *Norwid, romantycy i Etruskowie*, Warszawa 2022, s. 101.

KORZYŚCI Z LEKTURY

Celem komparatystycznych zestawień było wskazanie bezpośrednich lub pośrednich inspiracji płynących z modnych wówczas działań związanych z rekonstruowaniem kultury etruskiej, a także wpływu lektur na ten temat przeczytanych przez Norwida. Odtworzenie takich źródeł posłużyło Gadamskiej-Serafin do wyjaśnienia funkcji przekształceń, jakim poddał je polski twórca. Kontekstowe człony komparatystycznych paralel są szeroko i rzetelnie opracowane. Informują o zagadnieniach znanych słabo lub nawet dotąd nieobecnych w polskiej wiedzy o romantyzmie. Wymienię choćby skorzystanie przez autorkę z nietłumaczonego dotąd na język polski tekstu Jána Kollára (1793-1852) i prac Pavola Jozefa Šafárika (1795-1861). Koncepcje obu badaczy dotyczące genetycznych związków kultury starosłowiańskiej i etruskiej Gadamska-Serafin pokazała jako inspiracje dla analogicznych pomysłów Adama Mickiewicza (s. 66-78). Część informacji jest więc luźno związana z biografią i twórczością Norwida, dlatego w takim kontekście pozostaną ciekawym tłem epoki. Mają jednak istotną wartość, gdy potraktujemy je jak poszerzenie zasobu wiedzy o polskim klasycyzmie i romantyzmie oraz ich europejskich związkach. Według mnie, obok wskazanych wyżej inspiracji Mickiewicza, ważne jest na przykład wprowadzenie do naukowego obiegu szczegółów na temat ilustracji Franciszka Smuglewicza (1745-1807), pokazujących wykopaliska w Etrurii, wykonanych do książki Brytyjczyka – Jamesa Byresa „Hypogaei, or Sepulchral caverns of Tarquinia, the capital of antient (sic!) Etruria”, wydanej w 1842 r. (s. 121-122). Smuglewicz to wybitny polski malarz klasycystyczny, dobrze wykształcony wykładowca na Uniwersytecie Wileńskim, twórca nurtu zwanego wileńską szkołą malarstwa. Pracował wprawdzie nad dekoracjami jednego z rzymskich kościołów i carskiej rezydencji w Petersburgu, ale tak mocno zaznaczył swoją obecność w polskim środowisku artystycznym, że zwykło się go wiązać niemal wyłącznie z tym środowiskiem. Uzupełnienie wpisującej aktywności i twórczości Smuglewicza w istotny kontekst europejski intrygująco rozbudowuje wiedzę o nim.

Oczywiście, w monografii przeważają kontekstowe informacje bezpośrednio służące zinterpretowaniu zainteresowania Norwida Etruskami. Bardzo ciekawe są, według mnie, dzieje poszukiwań rzekomego grobowca Porsenny, pozorne sukcesy i rozczarowania. Odkrywcze wydaje mi się wnikliwe opisanie zwiedzania grobowca przez Norwida, z korektami dotychczasowych (nielicznych) rozpoznań badaczy (s. 221-226). W tym miejscu wróćmy do White'a – Ankersmita koncepcji opowiadania o przeszłości. Gadamska-Serafin skrupulatnie i rzetelnie referuje etapy poszukiwań grobowca Porsenny w oparciu o źródła z epoki.

Rozpisaną na kilku stronach porządną pracę faktograficzną zakończyła sugestywnym opisem doświadczenia, jakie mogło być udziałem Norwida:

Zwiedzanie świeżo odsłoniętej nekropolii, a zwłaszcza jej podziemnego labiryntu, nie było więc proste, wymagało od turystów sprawności, pomysłowości i odwagi. Norwid musiał przeciskać się i kluczyć na czworakach w zupełnie ciemnych, klaustrofobicznych korytarzach, zapewne nieźle się poobijać i ubrudzić, była to jednak ekscytująca przygoda, dotknięcie zamierchłej przeszłości, przyprawiające o dreszcz i silniejsze bicie serca¹⁴.

Z tego autorka wyciągnęła wniosek, będący hipotezą, jednak zarówno część faktograficzna, jak i literacko ujęte wyobrażenie przemieszczania się w tunelach, otwierają taką możliwość:

Wizyta w „grobie Porsenny” zostawiła, jak się wydaje, literacki ślad w *Quidamie*, gdzie utrwalone zostały obrazy mrocznych etruskich sepulkrow. Być może wspomnienie przeżyć z Poggio Gaiella podyktowało też pocie w latach 60. końcowe wersy adresowanego do „klasycznych mistrzów” *Post-scriptum(I)*: „I wołę z bładym srebrnej łyzy świecznikiem / W podziemia schodzić – niż z waszym słownikiem” [...].”¹⁵

PROWADZENIE NARRACJI, ARGUMENTACJA I CELE

White’owsko-Ankersmitowski sposób prowadzenia narracji jest stale obecny w monografii, najczęściej bez dodatkowej literackiej opowieści. Przykładem sposobu, w jaki Gadamska-Serafin uzasadnia prawdopodobieństwo hipotez wypełniających luki w biografii, niech będzie wątek tematyczny dotyczący początków polskiego kolekcjonerstwa i muzealnej wiedzy młodego Norwida. Poświęcony temu zagadnieniu podrozdział zaczyna się od tezy:

Wbrew dotychczasowym mniemaniom norwidologów wydaje się (nie bez powodów), że pewnym błędem (bądź przynajmniej niedopatrzaniem) byłoby wywodzić etruskie fascynacje Norwida dopiero z lat jego pobytu we Włoszech i odwoływać się jedynie do obcojęzycznych publikacji oraz zagranicznych doświadczeń, które tę pasję młodego „sztukmistrza” mogły wywoływać i rozniecać, a zapomnieć całkowicie o roli kontekstu rodzimego. Poeta podjął wszak decyzję o swym artystycznym ukierunkowaniu jeszcze w Warszawie i wyjechał do Włoch z zamiarem zgłębienia sztuki antycznej; starożytnicze inspiracje musiały zatem pojawić się już w latach młodzieńczych i w kraju należy ich poszukiwać¹⁶.

¹⁴ R. GADAMSKA-SERAFIN, *Norwid, romantycy i Etruskowie*, s. 225.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże, s. 107.

Zanim autorka opowie o możliwym zapoznaniu się Norwida ze zbiorami starożytności, opisuje szeroko (s. 107-114), w oparciu o zbiór faktów (z bardzo obszernymi przypisami, uwzględniającymi stan badań), kolekcjonowanie „etruskich” pamiątek w wilanowskiej rezydencji Jana III Sobieskiego przez Stanisława Kostkę i Ignacego Potockich. Pierwsze podsumowanie tej prezentacji oparła na wiedzy uznawanej przez badaczy twórczości poety (nawiązując w ten sposób do tezy) za pewną:

Wilanów był więc miejscem, którego Norwid nie mógł, a przynajmniej nie powinien był pominąć, odkrywało bowiem przed nim głębokie pokłady jego własnych dziejów rodzinnych oraz chrześcijańskiej i narodowej tożsamości¹⁷.

Dalej Gadamska-Serafin posługuje się przekonującym argumentem biograficznym: Norwid uczył się malarstwa u Aleksandra Kokulara (1798-1846). Ten zaś, zanim otworzył własną szkołę, pracował w Wilanowie dla syna Stanisława Kostki Potockiego – Aleksandra. Autorka monografii wyciąga stąd logiczną przesłankę: „Można się domyślać, że doświadczenia zdobyte w Wilanowie nie pozostawały bez wpływu na treści przekazywane przez niego jego uczniom, w których gronie znalazł się w latach 40. Norwid”¹⁸. Dodaje jeszcze podobną uwagę, ale wyrażając większą pewność: „Wizyta w wilanowskim muzeum mogła zatem należeć do repertuaru edukacyjnych wymogów stawianych warszawskim adeptom malarstwa przez Aleksandra Kokulara”¹⁹. Po podaniu kolejnego kontekstu mówiącego o inspiracjach, jakie czerpali z pism Johanna Joachima Winckelmanna (1717-1768) Potocki i Norwid, cały wywód zamyka zdecydowaną puentą:

W obliczu przedstawionych wyżej poszlak wydaje się wręcz nieprawdopodobieństwem, by rozmiłowany w sztuce potomek króla Jana III i uczeń Aleksandra Kokulara kompletnie nie znał archeologiczno-kolekcyjerskich dokonań właściciela Wilanowa i nie pojawił się nigdy w udostępnianej publiczności Galerii Starożytności należącej do Potockich. Nie zachowało się jednak żadne świadectwo odwiedzin poety w Gabinecie Ciekawości (z konieczności musimy więc porzucić na badawczej hipotezie); dziejowe zawieruchy przetrwała, niestety, tylko pierwsza księga gości odwiedzających pałacowe muzeum w pierwszej połowie XIX stulecia [...]. Możliwe, że nazwisko młodego „sztukmistrza” znalazłoby się w kolejnym tomie, po roku 1838, ale właśnie ów drugi wolumin *Księgi do zapisywania się Osób zwiedzających Pałac Wilanowski* przepadł bez śladu²⁰.

¹⁷ Tamże, s. 114.

¹⁸ Tamże, s. 115.

¹⁹ Tamże, s. 116.

²⁰ Tamże, s. 118-119.

Badaczka Norwidowskich „etrusków” konstruuje narrację w taki sposób, by uprzedzić ewentualne wątpliwości czytelnika. Wywód prowadzi logicznie, puentując kolejne etapy argumentacyjnego ciągu. Stawia przy tym na wydarzenia, których prawdopodobieństwo wynika z poświadczonych faktów w biografii Norwida. Dlatego rozpisała listę miejsc w Rzymie, wiązanych wówczas z Etrurią, które Norwid mógł odwiedzić: kolekcję etruskich starożytności, która mieściła się w pobliżu zamieszkania poety, watykańskie Museo Gregoriano Etrusco, ponieważ z jego kustoszem utrzymywał serdeczne kontakty (s. 127).

Innego rodzaju dowodzenia wymagała praca z takimi tekstami, jak *Album Orbis* i *Notatki z mitologii*. Norwid zapisywał w nich swoje lekturowe refleksje, zamieszczał wypisy ze źródeł. Czytał dużo. Publikacje te najczęściej współcześnie są niemal zapomniane. Gadamskiej-Serafin udało się jednak nie tylko je zidentyfikować, lecz dzięki porównawczym analizom dokonać kilku istotnych odkryć. Dotyczące Etrusków notatki z *Album Orbis*

[...] są niezwykle lapidarne, oszczędne i esencjonalne, co bardzo utrudnia identyfikację ich źródła. Po dokładnej analizie porównawczej okazało się, że wszystkie one wywodzą się z francuskiego bestselleru historycznego, wielokrotnie wznawianego w drugiej połowie XIX stulecia, mianowicie z *La cité antique* Numy Denysa Fustela de Coulangesa. Norwid zrekapitulował w swym albumie kilka akapitów podrozdziału *Quelques mots sur les origines et la population de Rome* [Paryż, 1864] tej rozprawy²¹.

Celem Gadamskiej-Serafin nie było jedynie odnalezienie źródła. Zestawiwszy z nim notatkę przeprowadziła bowiem korektę jej odczytania przez Juliusza Wiktora Gomulickiego (s. 190).

Komparatystyczne zestawienie fragmentu *Notatek z mitologii* z ustalonym przez autorkę monografią źródłem ma inny niż tekstologiczny charakter. Wątek zaczyna się retorycznie podobnie, od wzmianki o trudnościach. Zidentyfikowane dzieło to *Symbolik und Mythologie der Volker, besonders der Griechen* Friedricha Creuzera we francuskim tłumaczeniu, którego pierwszy tom ukazał się w 1825 r. Z niego, jak się dowiaduje czytelnik, skorzystał Norwid. Notatka poety jest niejasna, skrótowa, wymienia w niej typy symboli, sfinksa, gryfa i „chimerę etruską”. Gadamska-Serafin streściła koncepcje Creuzera i omówiła na tym tle notatki poczynione przez Norwida (s. 200-210). Lakoniczność zapisków poety sprawia, że bez odniesienia do tekstów niemieckiego badacza pozostałyby enigmatyczne, jak na przykład ta:

Norwidowski zapis: „Symplicjusz w przedmowie do Arystotelesa: symboliczny dyskursywny intuitywny mityczny stąd jeszcze kyrio-logiczny” staje się całkowicie zrozumiały w kontek-

²¹ Tamże, s. 188.

ście przytoczonych fragmentów rozprawy Creuzera [...], choć trzeba przyznać, że nasz poeta niezbyt klarownie przedstawił w swym notatniku zreferowany podział [...]²².

Bardzo interesujące są komparatystyczne analizy wyobrażeń i znaczeń sfinksa, gryfa i chimery. Najobszerniej i najbardziej szczegółowo pisze Gadamska o chimerze. W obszernym podsumowaniu tego wątku funkcjonalizuje rekonstrukcję Norwidowskiej inspiracji:

Notatka o chimerze skłania [...] przede wszystkim do postawienia pytania o wpływ mitoznawczego dzieła Creuzera na Norwida. Wstępny, krótki zarys koncepcji niemieckiego historyka ujawnia istnienie ewidentnych paralel między ich koncepcjami, co rodzi wniosek, że historiozofia Norwidowska była w Creuzerowskim modelu rozwoju ludzkości i w jego teorii symbolu w jakimś stopniu zapośredniczona²³.

Co ciekawe, badaczka wskazuje, że Norwid dzielił z Creuzerem „postulaty i metody badawcze”²⁴. Podkreślam to spostrzeżenie, ponieważ wraca ono w podsumowaniu rozdziału poświęconego wątkom etruskim w *Album Orbis i Notatkach z mitologii*. Po wymienieniu autorów lektur Norwida Gadamska konstatuje, że należeli oni do „naukowej awangardy XIX-wiecznej Europy”²⁵. Podkreśla również samodzielne, konsekwentne gromadzenie wiedzy o Etruskach już około dekadę przed ukazaniem się pierwszej monografii na ten temat²⁶.

PODSUMOWANIE

Norwid, romantycy i Etruskowie Renaty Gadamskiej-Serafin to publikacja uzupełniająca istniejącą od dawna lukę w badaniach nad twórczością bohatera jej monografii. Jest to książka erudycyjna i dobrze skonstruowana. Sądzę, że z obfitości rzetelnie opisanych publikacji, zjawisk kulturowych, tendencji kolekcjonerskich, znalezisk archeologicznych, zabytków skorzystać mogą nie tylko badacze autora *Quidama*, lecz także historycy i amatorzy klasycyzmu i romantyzmu.

BIBLIOGRAFIA

ANKERSMIT F. R., *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, tłum. E. Domańska i in., Kraków 2005.

²² Tamże, s. 202.

²³ Tamże, s. 208.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, s. 242.

²⁶ Tamże.

WHITE H., *Metahistory. The Historical Imagination In Nineteenth-Century Europe*, Baltimore-London 1975.

WHITE H., *Poetyka pisarstwa historycznego*, tłum. E. Domańska i in., Kraków 2010.

KASPERSKI E., *Norwid i archeologia. Próba syntezy*, w: „*Pod latyńskich żagli cieniem...*” *Italia Norwida*, red. E. Chlebowska, P. Chlebowski, Ł. Niewczas, Lublin 2019.

GADAMSKA-SERAFIN R., *Norwid, romantycy i Etruskowie*, Warszawa 2022.

ETRUSKOWIE NORWIDA

Streszczenie

Najnowsza monografia Renaty Gadamskiej-Serafin poświęcona jest rekonstrukcji wiedzy klasyków i romantyków na temat kultury Etrusków. Bardzo obszerne informacje o dotyczących tej kultury publikacjach, kolekcjonerstwie, odkryciach archeologicznych, a nawet atrakcjach turystycznych są znakomitym materiałem poznawczym dla badaczy obu epok. Materiał ten posłużył do komparatystycznych analiz „wątków etruskich” w twórczości Cypriana Norwida. Bogata faktografia i badawcze odkrycia istotnie uzupełniają stan badań tej twórczości, a także polskiego i europejskiego romantyzmu.

Słowa kluczowe: Etruskowie; archeologia; narratywizm

NORWID'S ETRUSCANS

Summary

Renata Gadamska-Serafin's latest monograph focuses on reconstructing the knowledge of Etruscan culture in the late eighteenth and nineteenth centuries. It offers excellent research materials for contemporary scholars of both periods, providing a wealth of information on publications about the culture, collectors' items, archaeological discoveries, and even tourist attractions. These resources have been used for comparative analyses of 'Etruscan themes' in the work of Cyprian Norwid. The rich factography and research findings significantly contribute to the current state of research on his work, as well as on Polish and European Romanticism.

Keywords: Etruscans; archeology; narrativism.

DARIUSZ PNIEWSKI – dr hab., prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Opublikował monografię o estetyce Cypriana Norwida (2005), wykorzystaniu figury Jezusa w koncepcjach społeczno-politycznych i niereligijnej literaturze romantyzmu francuskiego i polskiego (2014). Zajmuje się europejską literaturą, sztuką, estetyką „długiego XIX wieku” i jej kontekstami; e-mail: dariusz.pniewski@umk.pl.